Witam kochane Dzieciątka!   
Dzień, kiedy Zmartwychwstały Jezus obecny w hostii odwiedza nas w miejscach naszego zamieszkania, nazywamy Uroczystością Bożego Ciała.  
W tym dniu, Jezus niesiony przez księdza w monstrancji, odwiedza nasze miasta i wsie.  
  
MONSTRANCJA - to ozdobne naczynie liturgiczne, w którym ksiądz przenosi i wystawia na ołtarzu Ciało Pana Jezusa pod postacią białego chleba.

OPOWIADANIE - Kasia sypie kwiaty  
Wczoraj ja i Ewelina zbierałyśmy kwiaty na łące. Bardzo trudno jest uzbierać cały koszyk kwiatów, bo niektóre z nich są bardzo małe. Gdy wróciłyśmy do domu, Piotrek bawił się z Markiem na podwórku.  
- Gdzie byłyście? - zapytali nas chłopcy.  
Pokazałyśmy im nazbierane kwiaty i Ewelina dodała:  
- To na jutrzejszą procesję.  
- Aha, to jutro już Boże Ciało - przypomniał sobie Piotrek. - Muszę sprawdzić, czy mama przygotowała mi białą albę, w której będę szedł podczas procesji.  
Marek, który stał zdziwiony z boku i przysłuchiwał się rozmowie, zapytał:  
- Co to takiego procesja Bożego Ciała?  
Pytanie to usłyszała babcia Marysia, która właśnie przyniosła z ogrodu więcej kwiatów do naszych koszyków. Podeszła do nas i powiedziała:  
 - Procesja Bożego Ciała to uroczysta wędrówka, w której wszyscy idą odświętnie ubrani, a Jezus obecny w hostii wychodzi na ulice wsi i miast. Dziewczynki sypią przed Nim kwiaty, a ministranci niosą kadzidło i dzwonią dzwonkami.  
 - To ja już pójdę przygotować się do procesji - powiedział Marek i szybko pobiegł do domu.  
Dzisiaj od rana cała moja rodzina szykowała się do przeżycia Uroczystości Bożego Ciała. Ja ubrałam się w moją nową piękną sukienkę, a Piotrek włożył swoją komunijną, białą albę. W południe ruszyliśmy wszyscy do kościoła na Mszę św. W kościele ksiądz mówił o Panu Jezusie, który jest obecny wśród nas, bo bardzo nas kocha. Bardzo ucieszył mnie moment, gdy wyruszyliśmy z kościoła z procesją. Szłam tuż przed samą monstrancją niesioną przez księdza i razem z innymi dziewczynkami sypałam kwiaty. Starałam się jak najlepiej umiałam, sypać kwiaty, które niosłam w koszyku. Po drodze cała procesja zatrzymywała się przy czterech ołtarzach, na których ksiądz stawiał monstrancję z Panem Jezusem i modlił się.  
To był wspaniały dzień. W przyszłym roku też wezmę udział w procesji Bożego Ciała  
  
RYMOWANKA  
Idzie Jezus razem z nami, w procesji Go uwielbiamy.   
  
Życie podobne jest do drogi pełnej zakrętów. Widzimy tylko odcinek do kolejnego zakrętu. Ale wiemy , że Bóg ogarnia wzrokiem całą drogę. - Anton Kner